

HOMMAGE À
NIZYŃSKI
1889 / 2009 • 1950 / 2010 •
GDAŃSKIE
WIECZORY
BALETOWE



Tomasz Bogusławski, *Hommage à Nizyński*, 2009



U3U
Alfred
Jarry
*Ubu
Roi*

Alfred
Jarry
U3U
KRÓL
UBU
teatr
rewizyjny
↑↓

Tomasz Bogusławski, *Król Ubu*, 2004

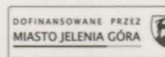


Tomasz Bogusławski, *Wizyta starszej pani*, 2004

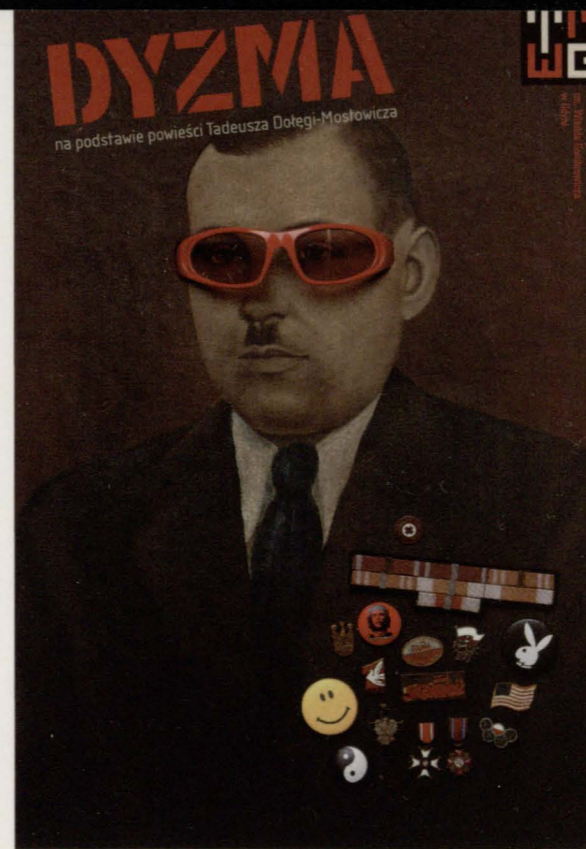
BWA Jelenia Góra / lipiec 2015

ul. Długa 1, 75 7526669, www.galeria-bwa.karkonosze.com

Wystawa zrealizowana dzięki wsparciu finansowemu Miasta Jelenia Góra, Dzieciotowski Sp. z o.o.



Dzieciotowski



Tomasz Bogusławski, *Dyzma*, 2007

PAPIEROWY TEATR
TOMASZ BOGUSŁAWSKI
BWA Jelenia Góra

TEATR REWIZYJNY
HEINER MÜLLER

HAMLET
MASZYNA

Tomasz Bogusławski, *Hamlet Maszyna*, 2005

OPERA KRAKOWSKA
VERDI • RIGOLETTO



Tomasz Bogusławski, Rigoletto, 2004

W tekstach o plakatach pojawia się niezmiennie jeden obraz; widz, odbiorca, klient jedzie tramwajem lub autobusem, kątem oka widzi plakat. Wysiada, żeby mu się przyjrzeć. To taka bajka. Wspomnienie o plakatach, które „dziurawiły mury”. Bajka o działaniu sztuki. O polskiej szkole plakatu. O niezwykłym fenomenie, w którym słowo szkoła było wzięte w cudzysłów różnorodności, szkoła oparta o odmienność takich osobowości, jak Henryk Tomaszewski, Jan Lenica, Jan Młodożeniec, Franciszek Starowieyski, Roman Cieśliewicz, Waldemar Świerzy. Stawianie ich w jednym szeregu jest bezceństwem. Bo byli rozrzućeni i autonomiczni. Wymienieni twórcy stanowili przez swoją odrębność zaprzeczenie tego, co kojarzy się ze szkołą, czyli rozpoznawalność przez podobieństwo. Niektórzy byli pedagogami we własnych szkołach, w których zasadą pierwszą było nie uleganie stylowi mistrza. Mistrza zabija się potajemnie, nie kontynuując jego stylu. O plakatach Tomasza Bogusławskiego myślę jak o aforyzmach Leca. Plakaty te działają podwójnie. Mają natychmiastowość reklamy, ale ich drugi plan to proces. Agitacja już się skończyła. Teraz przystępuje do działania to, w co nie do końca wierzymy, np. działanie archetypów. A znaczy to ni mniej ni więcej tylko to, że nie jesteśmy sami i nie jesteśmy tylko tu i teraz. Nazwijmy to dziedzictwem, nazwijmy to słowem nie do wymówienia przez polityków: kultura. Kultura ma podwójną naturę, pierwsza mówi nam, że wszystko już było, druga dostarcza oddechu odkrywcom nowego. Przyjrzyjmy się jednemu plakatowi Tomasza Bogusławskiego. Proszę go odszukać. Papierowa dłoń. Mówi się o pergaminowej skórze. Pergamin nie jest jednak zużyciem. Domyślamy się tu szlachetności, nieuszanowanej szlachetności, jaką jest zapadanie się w starość. Poruszamy się tu w kręgu banału. Banał nas ośmiela. Nie musimy czuć się zaniepokojeni pytaniem zadany przez belfra, co artysta miał na myśli. Artysta pozwala nam „nie myśleć”, tylko nas oswaja. Na krótko, na błysk. To jest plakat i ma też działanie flesza. Krótkotrwałe oślepienie. I możecie Państwo mi wierzyć, że plakaty Bogusławskiego działają

także i tak, że wracają i wymuszają własny komentarz. Na końcu pergaminowych palców pojawiają się czerwone paznokcie. Jedna z najcelniejszych definicji sztuki brzmi tak: „sztuka to skuteczne zdziwienie”. Plakaty Bogusławskiego pełne są zdziwienia i skuteczności. Wracając do pierwszej anegdoty zawartej w tym tekście, powiem tak: ja wysiadam przy plakatach Tomasza Bogusławskiego. Myślcie sobie Państwo, co chcecie. Treść podskórna wielkich billboardów brzmi dla mnie tak: „bądź grzeczny”, i nie sposób się przejęzyczyć i pomyśleć „bądź grzeszny”. A przecież proces odpuszczania sobie grzechów jest bazą naszego człowieczeństwa. Plakaty Bogusławskiego są precyzyjne, nie przegadane, a jednak autorowi coś się wymyka. Odbiorcy jego plakatów snują własne komentarze. Plakat skończył swój żywot. Nastaje czas komentarza. Nastaje czas grzechu. Plakaty Bogusławskiego przestają być jego własnością. Stają się częścią wielkiej szkoły polskiego plakatu. I zapomnijmy o hierarchii.

Zbigniew Szumski



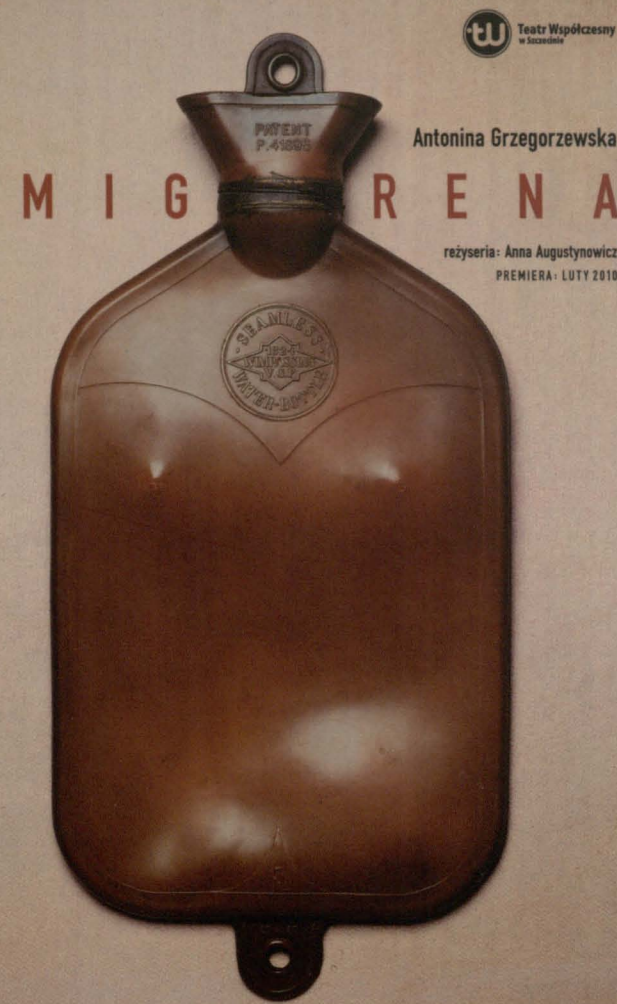
Tomasz Bogusławski, Niebezpieczne związki, 2005



Stanisław Ignacy Witkiewicz
S Z E W I T K A C Y



Tomasz Bogusławski, SzeWitkaCY, 2008



Antonina Grzegorzewska

M I G R E N A

reżyseria: Anna Augustynowicz
PREMIERA: LUTY 2010

Tomasz Bogusławski, Migrena, 2010

TEATR REKWIZYTORNIA

HAMLET-MASCHINE

HAMLET MASZYNA

HEINER MÜLLER

PAPIEROWY TEATR
TOMASZ BOGUSŁAWSKI
BWA Jelenia Góra

Tomasz Bogusławski 2005

Tomasz Bogusławski, Hamlet Maszyna, 2005

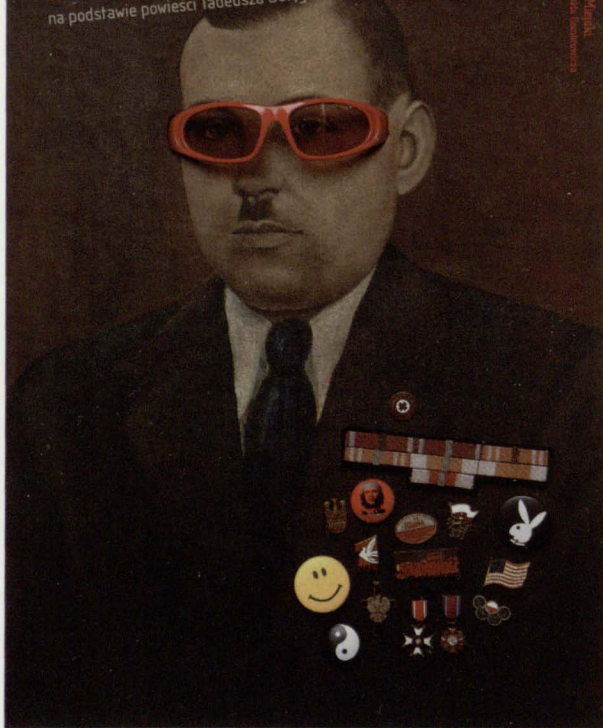
9

DYZMA

na podstawie powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza

THE
G

Tomasz Bogusławski
współpraca z
Tadeuszem Dołęgą-Mostowiczem



Tomasz Bogusławski, *Dyzma*, 2007

BWA Jelenia Góra / lipiec 2015

ul. Długa 1, 75 7526669, www.galeria-bwa.karkonosze.com

Wystawa zrealizowana dzięki wsparciu finansowemu Miasta Jelenia Góra, Dzieciotowski Sp. z o. o.



DOFINANSOWANE PRZEZ
MIASTO JELENIA GÓRA



Dzieciotowski

